

Sygn. akt II K 360/19

1 WYROK

1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w T. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Gorgolewski

Protokolant: stażysta Daria Rasmus

Przy udziale prokuratora: Julii Duszczy

Po rozpoznaniu 09.08.2019 r.

sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie

przeciwko: D. K. (1), synowi R. i H. z domu P., urodzonemu (...) w T.

oskarżonemu to, że:

1. w dniu 15 lutego 2019 r. w T. po użyciu wobec pracownika stacji paliw G. B. groźby natychmiastowego użycia przemocy tj. groźby uderzenia G. B. w głowę usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych o łącznej wartości około 400 zł, na szkodę stacji paliw (...) Odział w Polsce z siedzibą w K., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez pracowników ochrony, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 2 do 29 lipca 2015 r. i od 25 stycznia 2016 r. do 28 marca 2018 r. całości kary roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z 17 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 760/15 za czyny z art. 280 § 1 k.k. i 226 § 1 k.k.

tj. o czyn określony w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. w czasie od 29 marca 2018 r. do 9 stycznia 2019 r. w S. będąc zobowiązany do płacenia rat alimentacyjnych na rzecz L. K., których wysokość została orzeczona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku w II Wydziale Cywilnym Rodzinnym z 16 stycznia 2015 r. sygn. akt II C 2528/14 w kwocie po 500 zł miesięcznie nie wykonywał tego obowiązku wskutek czego łączna wysokość powstałych w wyniku uchylania się od powyższego obowiązku alimentacyjnego zaległość stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych przy czym naraził w/wym. osobę na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1 a k.k.

3. w dniu 29 stycznia 2019 r. w T. wykorzystując chwilową nieuwagę obsługi sklepu (...) Sp. z o.o. zabrał w celu przywłaszczenia spodnie dżinsowe koloru niebieskiego model (...) 686 oraz katanę dżinsową model R. (...), czym spowodował straty na kwotę 619,98 zł na szkodę sklepu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 2 do 29 lipca 2015 r. i od 25 stycznia 2016 r. do 28 marca 2018 r. całości kary roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z 17 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 760/15 za czyny z art. 280 § 1 k.k. i 226 § 1 k.k.

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. Oskarżonego D. K. (2) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1. oskarżenia, z tym ustaleniem, iż odbywał orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tczewie z 25 kwietnia 2016 r. w sprawie

o sygn. akt II K 95/16 karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, obejmującą m. in. kary jednostkowe: 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 282 k.k. i roku pozbawienia za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k., na mocy art. 280 § 1 k.k. skazuje oskarżanego na karę 3 /trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego D. K. (2) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2. oskarżenia, stanowiącego występki z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to, na mocy art. 209 § 1a k.k. skazuje go na karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

III. Oskarżonego D. K. (2) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3. oskarżenia, z tym ustaleniem, odbywał orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tczewie z 25 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 95/16 karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, obejmującą m. in. kary jednostkowe: 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 282 k.k. i roku pozbawienia za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 278 § 1 k.k. skazuje oskarżonego na karę 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone w punktach I - III i orzeka oskarżonemu D. K. (1) karę łączną 4 /czterech/ lat pozbawienia wolności;

V. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza D. K. (1) okresy:

- zatrzymania od 29 stycznia 2019 r. godz. 14:45 do 30 stycznia 2019 r. godz. 13:45

- tymczasowego aresztowania od 15 lutego 2019 roku godz. 03:20 do 9 sierpnia 2019 r.;

VI. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz (...) Sp. z o.o. 619,98 zł /sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy/, tytułem naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonej szkody;

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. E. L. 885,60 zł /osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy/ tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, w tym 165,60 zł /sto sześćdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy/ tytułem podatku od towarów i usług;

I. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od opłaty oraz kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 360/19

UZASADNIENIE

Sąd uznał za udowodnione następujące fakty:

D. K. (2) ma 35 lat, jest rozwodnikiem, ojcem córki w wieku 6 lat. Zdobył wykształcenie zawodowe – cukiernik. Przed zatrzymaniem utrzymywał się z prac dorywczych z dochodem ok 1000 zł miesięcznie, nie dysponuje majątkiem. Jest osobą bezdomną, uzależnioną od alkoholu i środków odurzających. Był wcześniej czterokrotnie skazywany przez Sąd Rejonowy w Tczewie, za czyny: z art. 178a § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k. art. 282 k.k. i art. 288 § 1 k.k. Zakład karny opuścił 28 marca 2018 r., po odbyciu kolejno kar: 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Dowody:

- o świadczenie oskarżonego – k. 92

- karta karna – k. 139-41
- odpisy wyroków – k. 181-2, 183
- informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 247.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 16 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. akt II C 2528/14 D. K. (2) został zobowiązany do płacenia na rzecz córki L. K. po 500 złotych miesięcznie tytułem alimentów, które miał przekazywać matce małoletniej. Po odzyskaniu wolności oskarżony praktycznie nie realizował obowiązku finansowego na rzecz córki, jedynie dwukrotnie podczas odwiedzin dał jej prezenty: na urodziny łańcuszek oraz kolczyki na święta, a następnie raz 100 złotych na kino. Próba komorniczej egzekucji należności okazała się praktycznie bezskuteczna - udało się jednorazowo uzyskać jedynie 53, 60 zł, chociaż D. K. miał zatrudnienie. L. K. otrzymuje pieniądze z funduszu alimentacyjnego – gdyby nie to, matka nie byłaby w stanie utrzymać pokrzywdzonej na właściwym poziomie.

Dowody:

- zeznania świadka A. N. – k. 133v, 249v-50
- zaświadczenia – k. 117-19 i 123
- informacja z ZUS – k. 132
- odpis wyroku – k. 165-6

29 stycznia 2019 r. D. K. (2) wszedł do sklepu (...) w Galerii (...) w T.. Wybrał parę spodni oraz kataną, udał się z nimi do przymierzalni i założył, pozostawiając stare ubrania. Następnie bez zapłacenia wyszedł ze sklepu. Zauważyła to kierowniczka sklepu, które wybiegła za oskarżonym i kazała mu wrócić. D. K. (2) uczynił to i zaczął chodzić po sklepie, mówiąc sam do siebie. Po chwili został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, a następnie osadzony w jednostce penitencjarnej, gdyż był poszukiwany celem odbycia zastępczej kary 15 dni aresztu, która została wykonana 13 lutego 2019 r.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego D. K. (2) – k. 49
- zeznania świadka P. B. – k.32
- protokół zatrzymania – k. 36
- protokół przeszukania osoby – k. 38-42
- informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 247

15 lutego 2019 r. o godz. 2:38 D. K. (2) wszedł na stację paliw (...) przy ul. (...) w T.. Załadował pełen koszyk jedzenia oraz piwa i udał się do kasy. Tam poprosił jeszcze o papierosy i alkohol wysokoprocentowy. Kiedy kasjer B. G. (1) zapytał oskarżonego, czy będzie płacił gotówką, czy kartą, ten odpowiedział, że jest właścicielem stacji i za nic nie będzie płacił. B. G. (1) odmówił wydania towaru bez zapłaty, wtedy D. K. udał się w stronę wyjścia, jednak po chwili zawrócił i zażądał, żeby pokrzywdzony załadował mu wybrany towar do siatek, albo „rozwali mu łeb”. Kasjer zdołał dyskretnie wcisnąć przycisk wzywający ochronę, a następnie zaczął bardzo powoli kasować towary i pakować je do siatek. Po chwili przyjechali ochroniarze, którzy oznajmili oskarżonemu, że nie wyjdzie ze stacji z towarem, na co D. K. zareagował szarpaniem. Został jednak obezwładniony i po chwili przekazany wezwanym policjantom.

Dowody:

- cz ęściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 92, 102-3

- zeznania świadka B. G. (1) – k. 250

- zeznania świadka N. S. – k. 12-13, 251

- protokół zatrzymania – k. 18

- zapis monitoringu – k.146

D. K. (2) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Jego funkcje intelektualne mieszczą się w granicach normy. Jest uzależniony od alkoholu oraz środków odurzających. W inkryminowanym czasie miał w pełni zachowaną poczytalność, biegli wykluczyli działanie pod wpływem doznań psychotycznych.

D. ód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 169-72

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wszystkich wymienionych dowodów, które ocenił jako wiarygodne (przy czym wyjaśnienia oskarżonego jedynie w części).

Analizując wyjaśnienia D. K. (2), jako wiarygodne należy je ocenić w części, w której przyznał się do popełnienia kradzieży w sklepie (...), korespondują one bowiem z zeznaniami świadka P. B. oraz faktem zatrzymania oskarżonego na miejscu przestępstwa. Jednocześnie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom, w których D. K. zaprzeczał nie alimentacji – jego sprawstwo w tym zakresie potwierdzają bowiem nie tylko zeznania A. N., ale także dokumenty, z których bezsprzecznie wynika, że chociaż oskarżony był zatrudniony, na rzecz córki udało się od niego wyegzekwować jedynie symboliczną kwotę.

W przypadku wyjaśnień dotyczących przestępstwa rozboju, Sąd nie dał wiary zapewnieniom D. K., że nie groził B. G. (1), albowiem słowom oskarżonego przeczą zgodne relacje pokrzywdzonego i świadka N. S.. Należy także zauważyć, że gdyby nie skierowana wobec niego groźba, to B. G. nie miałby żadnego powodu, aby wzywać na pomoc ochronę.

W konsekwencji Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. K. we wskazanym zakresie, oceniając je za wynik przyjętej linii obrony, dzięki której oskarżony chciał otrzymać jak najniższą karę.

Reasumując – sprawstwo D. K. (2) zostało w pełnym zakresie wykazane w sposób nie budzący żadnych wątpliwości.

R. żając kwestie kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów oraz jego winy:

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tczewie oskarżył D. K. (2) o to, że:

4. w dniu 15 lutego 2019 r. w T. po użyciu wobec pracownika stacji paliw G. B. groźby natychmiastowego użycia przemocy tj. groźby uderzenia G. B. w głowę usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych o łącznej wartości około 400 zł, na szkodę stacji paliw (...) Odział w Polsce z siedzibą w K., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez pracowników ochrony, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 2 do 29 lipca 2015 r. i od 25 stycznia 2016 r. do 28 marca 2018 r. całości kary roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z 17 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 760/15 za czyny z art. 280 § 1 k.k. i 226 § 1 k.k.

tj. o czyn określony w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

5. w czasie od 29 marca 2018 r. do 9 stycznia 2019 r. w S. będąc zobowiązany do płacenia rat alimentacyjnych na rzecz L. K., których wysokość została orzeczona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku w II Wydziale Cywilnym Rodzinnym z 16 stycznia 2015 r. sygn. akt II C 2528/14 w kwocie po 500 zł miesięcznie nie wykonywał tego obowiązku

wskutek czego łączna wysokość powstałych w wyniku uchylania się od powyższego obowiązku alimentacyjnego zaległość stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych przy czym naraził w/wym. osobę na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1a k.k.

6. w dniu 29 stycznia 2019 r. w T. wykorzystując chwilową nieuwagę obsługi sklepu (...) Sp. z o.o. zabrał w celu przywłaszczenia spodnie dżinsowe koloru niebieskiego model (...) 686 oraz katanę dżinsową model R. (...), czym spowodował straty na kwotę 619,98 zł na szkodę sklepu (...) Sp. z o.o. z siedziba w T., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 2 do 29 lipca 2015 r. i od 25 stycznia 2016 r. do 28 marca 2018 r. całości kary roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z 17 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 760/15 za czyny z art. 280 § 1 k.k. i 226 § 1 k.k.

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd zmienił opis w zakresie czynów 1. i 3., poprzez wskazanie prawidłowego wymiaru odbywanej przez D. K. (2) kary łącznej oraz oznaczenie wyroku, którym została orzeczone, jak i wskazanie podlegających łączeniu kar jednostkowym oraz kwalifikacji prawnej czynów, za które zostały orzeczone.

Występek z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia.

Zachowanie D. K. (2) opisane w punkcie 3. oskarżenia wyczerpało znamiona omawianego przestępstwa. Oskarżony chciał bowiem przejąć władztwo faktyczne nad cudzymi rzeczami ruchomymi - ubraniami, które w tym celu założył na siebie w przymierzalni, po czym opuścił sklep, tj. potraktował cudze mienie tak, jakby stanowiło jego własność.

Występek z art. 280 § 1 k.k. popełnia ten, kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Zachowanie oskarżonego opisane w zarzucie 1. wyczerpało znamiona omawianego przestępstwa. Najpierw zagroził on pokrzywdzonemu użyciem przemocy (w postaci uderzenia w głowę), a następnie nakazał mu wydanie upatrzonemu wcześniej towaru. Ponieważ nie zdążył wynieść go ze stacji go z powodu szybkiej interwencji ochrony, zastosowanie ma także art. 13 § 1 k.k., wskazujący na formę stadialną usiłowania.

Z uwagi na fakt, iż D. K. (2) był już skazany za przestępstwa przeciwko mieniu: za występki z art. 288 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, za występki z art. 282 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz za występki z art. 280 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności, zaś przypisane mu występki rozboju i kradzieży popełnił przed upływem 5 lat od zakończenia odbywania kary łącznej 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, obejmującej m. in. w/w kary, w przypadku tych czynów zastosowanie ma również art. 64 § 1 k.k., oddający działanie w tzw. recydywie specjalnej prostej.

Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem obrony, iż przypisany D. K. (1) rozbój stanowił wypadek mniejszej wagi. Zachodziłby on wówczas, gdyby znamiona przestępstwa cechowała niewysoka szkodliwość społeczna, zaś jego sprawca nie był na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby zastosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za popełnione przestępstwo (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 235/15, LEX nr 1938291). Wśród elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy. Jak podkreśla Sąd Najwyższy, uwzględniać także należy: odcienie umyślności, premedytację, dokładność w przygotowaniu przestępstwa, upór w dążeniu do osiągnięcia przestępnego celu, przypadkowość, wpływ innej osoby, obawę przed skutkami działania (wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 1996 r., w sprawie o sygn. akt V KKN 79/96). W literaturze i orzecznictwie wyraźnie wskazuje się, że sama wartość przedmiotu czynności wykonawczej nie ma decydującego znaczenia przy ocenie wypadku mniejszej wagi. Wypadek mniejszej wagi nie może być utożsamiany z małą wartością mienia, przeciwko któremu skierowany jest czyn sprawcy. Podstawowym kryterium oceny jest stopień społecznej szkodliwości czynu (por. D. Pleńska, O. Górniok (w:) System Prawa Karnego..., t. 4, s.

403; wyrok SN z dnia 11 maja 1971 r., V KRN 147/71; Kodeks karny z orzecznictwem..., s. 618, teza 138 do art. 199 k.k. z 1969 r.). Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, należy uwzględnić okoliczności wymienione w art. 115 § 2, a więc rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

W przedmiotowej sprawie tymczasem stopień winy oraz szkodliwości społecznej jest znaczny, co zostanie szerzej omówione w dalszej części uzasadnienia. Należy także zauważyć, iż zachowanie D. K. (2) nie było incydentalne, lecz jest on sprawcą niepoprawnym, powracającym do przestępstwa, z łatwością sięgającym po cudze mienie i nie stroniącym przy tym od przemocy. W tej sytuacji brak podstaw do przyjęcia, iż jego zachowanie stanowiło wypadek mniejszej wagi.

Występek z art. 209 § 1 k.k. popełnia ten, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące.

Typ kwalifikowany, z § 1a, zachodzi, gdy skutkiem nie alimentacji jest narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W przedmiotowej sprawie spełnione zostały wszystkie w/w przesłanki – D. K. (2) nie płacił należnych alimentów w pełnej wysokości, wskutek czego zaległość przekroczyła ponad 10 razy wysokość miesięcznego świadczenia, co – gdyby nie świadczenia z funduszu alimentacyjnego – uniemożliwiłoby A. N. utrzymanie córki na odpowiednim poziomie. Zgodnie bowiem z utrwalonym w orzecznictwie poglądem zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych (wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1970 roku w sprawie sygn. akt V KRN 437/70).

Rozważając kwestię winy oskarżonego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że D. K. (2) każdorazowo działał z zamiarem bezpośrednim i swoją świadomością i wolą każdorazowo obejmował zarówno cel (w postaci zaboru cudzego mienia, jak i „oszczędzenia” pieniędzy kosztem córki), jak również sposób swojego działania (w tym werbalny atak na osobę, którą chciał okraść).

Jak wynika z opinii biegłych brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w inkryminowanym czasie oskarżony znajdował się w stanie wyłączającym lub znacznie ograniczającym jego poczytalność – tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Reasumując - Sąd doszedł do przekonania, iż D. K. był zdolny do zawinienia i działał umyślnie, dlatego też podlega odpowiedzialności karnej za przypisane mu przestępstwa.

O. śnie wymiaru kary:

Występek z art. 209 § 1a k.k., sankcjonowany jest alternatywnie karami: grzywny, ograniczenia wolności oraz pozbawienia wolności do 2 /dwóch/ lat.

Za popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. grozi kara pozbawienia wolności od 3 /trzech/ miesięcy do lat 5 /pięciu/.

Artykuł 280 § 1 k.k. przewiduje pozbawienie wolności w wymiarze od 2 /dwóch/ do 12 /dwunastu/ lat.

Z uwagi na działanie w warunkach recydywy, górne granice kar za kradzież i rozbój wzrastały o połowę, odpowiednio do 7 /siedmiu/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności oraz 18 /osiemnastu/ lat pozbawienia wolności.

Skazując D. K. (2), Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględniając jego motywację, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu, a także stopień społecznej szkodliwości czynu. Wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także uwzględnił potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Posiłkował się także orzecznictwem, zgodnie z którym wymiar kary kształtowany jest tak, iż górną granicę limituje stopień winy, dolną zaś wyznaczają potrzeby prewencji ogólnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 października 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 258/02, KZS 2002/10/52), przy czym cele ogólnoprewencyjne kary nie uzasadniają wymierzenia kary powyżej granicy winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 23 listopada 2000 r. w sprawie sygn. akt II AKa 147/00, KZS 2001/1/24).

Jako okoliczności obciążające D. K. (2), wpływające na podwyższenie wymiaru kary, Sąd potraktował w przypadku wszystkich czynów:

- 1 wysoki stopień demoralizacji oskarżonego
- 2 bezkrytyczny stosunek do przedmiotowych przestępstw
- 3 wcześniejszą karalność
- 4 całkowitą bezskuteczność dotychczas odbytych kar
- 5 nagminność przestępstw przeciwko mieniu oraz niealimentacji – okoliczność ta nie może być obojętna dla wymiaru kary, gdyż jednym z celów który ma ona osiągnąć, jest zapobieganie popełnianiu przestępstw, zwłaszcza tych nagminnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2008 r. w sprawie sygn. akt V KK 161/08)
- 6 fakt, iż nawet wszczęcie postępowania przygotowawczego nie powstrzymało go przed popełnieniem kolejnego, jeszcze poważniejszego przestępstwa, co świadczy o przekonaniu o własnej bezkarności.

W przypadku występków przeciwko mieniu ponadto:

- 7 bardzo wysoki stopień szkodliwości społecznej czynów, godzących w tak fundamentalne dla porządku prawnego dobro jak własność, popełnionych przez sprawcę działającego z zamiarem bezpośrednim, na oczach świadków, a więc w sposób zuchwały i okazującego lekceważenie dla groźących konsekwencji
- 8 działanie w warunkach recydywy
- 9 działanie pod wpływem środków odurzających oraz alkoholu
- 10 motywację sprawcy, działającego z lenistwa (nie w pracy, ale w kradzieży szukał drogi na zaspokojenie swych potrzeb)

W przypadku czynu z art. 209 § 1 k.k. ponadto:

- okres niealimentacji
- fakt, iż zamiast na utrzymanie dziecka oskarżony przeznaczal pieniądze na używki.

Na korzyść oskarżonego Sąd wziął pod uwagę:

- stadium usiłowania w przypadku rozboju
- niewielką wartość mienia które usiłował ukraść oraz ukradł.

Sąd nie uznał za okoliczność łagodzącą tego, iż D. K. (2) przyznał się kradzieży, zaś ustalenia faktyczne były dokonywane m. in. w oparciu o jego wyjaśnienia. Co oczywiste Sąd nie neguje prawa oskarżonego do obrony, a fakt nie przyznania się do winy nie może być uznany za okoliczność obciążającą, jednakże łagodząco na wymiar kary wpływają pełne i konsekwentne przyznanie się do winy oraz szczerza skrucha (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 171/06, KZS 2007/3/28). Słuszne jest by łagodzić karę sprawcy, który przyznaje się do przestępstwa, żałuje popełnienia go, a zwłaszcza naprawia wyrządzoną krzywdę i szkodę majątkową, choćby nie zdołał uzyskać przebaczenia ofiary. Tak czyniąc, sprawca sam się potępia, a przez to zapowiada, że chce się poprawić, więc przejawia osiągnięcie co do niego jednego z celów postępowania i to jeszcze przed wyrokiem. Taka postawa sprawcy ułatwia postępowanie, zmniejsza nakłady, jakie na proces ponosi społeczeństwo. Praktyka sądowa docenia takie zachowania i wydatnie łagodzi kary dla sprawców tak postępujących. Jednakże nie powinno się takich ocen stosować do sprawców, którzy tak nie postępują, werbalnie tylko przyznają się, a w istocie wyjaśniają wykrętnie i wzajemnie obciążają się swymi dokonaniem, by ograniczyć swą odpowiedzialność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 grudnia 2001 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 292/01, KZS 2002/1/12). W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego D. K. nie jest spełniona ani przesłanka pełności przyznania się (negował sprawstwo nie alimentacji, zaś w przypadku rozboju ukrywał niewygodne dla siebie okoliczności), ani jego konsekwentności (początkowo deklarował chęć poddania się karze, po czym – wezwany do sprecyzowania wniosku – nie uczynił tego). Należy ponownie podkreślić, iż Sąd respektuje prawo każdego z oskarżonych do przyjęcia dowolnej linii obrony, D. K. musi jednak sobie uświadomić, iż decydując się na zaprzeczanie swojemu sprawstwu, sam pozbawił się ważnej okoliczności łagodzącej.

Stopień winy D. K. (2) uznać należy za bardzo wysoki. (...) sprawcy przestępstwa w konkretnym stanie faktycznym jest wyznaczana zarówno przez ocenę społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również rzutowany na tę ocenę stopień zawinienia; tym samym, przy ustalaniu „stopnia winy”, w rozumieniu art. 53 k.k., należy uwzględnić także ocenę stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 27 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 242/15, LEX nr 1950204). Należy przy tym uwzględnić także przesłanki zarzucalności (zdolność do zawinienia, możliwość rozpoznania bezprawności czynu, normalna sytuacja motywacyjna) oraz treść stosunku sprawcy do popełnienia czynu zabronionego (forma zamiaru, motywy, którymi kierował się sprawca), a także sposób działania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 372/15, LEX nr 2071250).

Jak już wskazano powyżej, społeczna szkodliwość przypisanych czynów była wysoka. Oskarżony był również wcześniej karany za przestępstwa podobne, a nawet tożsame, musiał więc zdawać sobie sprawę z tego, że jego zachowanie było sprzeczne z prawem. Pomimo to D. K. każdorazowo działał z zamiarem bezpośrednim, w przypadku kradzieży i rozboju dodatkowo w sposób zuchwały, zaś jego motywacją była chęć prowadzenia wygodnego życia bez pracy oraz obowiązków, zamiast których preferował odurzanie się (i z którym to nałogiem nie zamierzał w jakikolwiek sposób walczyć).

Rozstrzygając w kwestii wymiaru kar jednostkowych, Sąd zważył, że przed popełnieniem przypisanych mu przestępstw, D. K. (2) zdarzył już poznać „smak” izolacji penitencjarnej oraz skutki, jakie ma ona dla niego oraz jego najbliższych - nie spowodowało to jednak nie tylko trwałej, ale wręcz żadnej poprawy w jego zachowaniu. Co gorsza, nawet świadomość wszczęcia przedmiotowego postępowania i nieuchronności ponownego poniesienia kary w związku z tym także nie powstrzymała oskarżonego przed popełnianiem kolejnego przestępstwa. Po zatrzymaniu za kradzież i osadzeniu celem odbycia kary aresztu, już w dwa dni po opuszczeniu jednostki penitencjarnej postanowił dokonać kolejnej kradzieży, a aby ten cel osiągnąć ostatecznie nie cofnął się przed użyciem gróźb. Powyższe okoliczności świadczą o tym, iż proces resocjalizacji D. K. będzie trwał długo i w tej sytuacji konieczne jest orzeczenie kar znacznie przekraczających dolne granice. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także wysoki stopień winy oraz całkowita (zarówno ilościowa, jak i jakościowa) przewaga okoliczności obciążających, jak i względy prewencji ogólnej - przestępstwa przeciwko mieniu muszą być bowiem karane nie tylko konsekwentnie, ale i surowo, przede wszystkim w celu odstraszenia potencjalnych naśladowców – niezmiennie od lat pozostają one bowiem plagą.

Po rozważeniu powyższych okoliczności, D. K. (2) został skazany na kary pozbawienia wolności w wymiarze:

- za czyn z art. 280 § 1 k.k. – 3 /trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy

- za czyn z art. 209 § 1 k.k. – 6 /sześciu/ miesięcy

- za czyn z art. 278 § 1 k.k. - 10 /dziesięciu/ miesięcy.

Zdaniem Sądu, wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe będą wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów, jakie stawiają przed karą dyspozycje zawarte w art. 53 k.k. Kary w orzeczonej wysokości są bowiem adekwatne do stopnia winy D. K. oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, jego motywacji oraz rozmiaru szkody oraz krzywdy, które przez swe działanie wyrządził pokrzywdzonym. Analizując sylwetkę oskarżonego, Sąd doszedł do przekonania, że jego motywacja, a także dotychczasowy tryb życia (w szczególności wcześniejsza karalność oraz fakt uczynienia sobie z przestępstw „sposobu na życie”) uzasadniają jedynie orzeczenie surowych kar pozbawienia wolności, gdyż zdaniem Sądu inne kary nie spełniłyby swoich celów wychowawczych i zapobiegawczych. Analiza drogi życiowej D. K. prowadzi do wniosku, iż wobec oskarżonego cele w zakresie prewencji indywidualnej może spełnić jedynie stosunkowo długa izolacja penitencjarna. Za rozstrzygnięciem takim przemawia całkowite fiasko dotychczasowej próby skorygowania zachowania oskarżonego – był on już skazywany i w więzieniu spędził niemal 3 lata, co jednak nie przyniosło praktycznie żadnych pozytywnych rezultatów. Wręcz przeciwnie - wcześniej orzeczone kary okazały się niestety zbyt łagodne i nie tylko nie spowodowały żadnej poprawy w zachowaniu D. K. (nie powstrzymała go przede wszystkim przez popełnieniem kolejnych przestępstw, co jest głównym celem karania), ale wręcz umocniła w oskarżonym poczucie bezkarności, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż nie przestał kraść nawet wtedy, gdy wiedział już, że przedmiotowe postępowanie karne zostało wszczęte (znamienne jest, że po zatrzymaniu bagatelizował zdarzenie, sugerując, że dostanie jedynie mandat). Należy przy tym również zauważyć, iż oskarżony zaczął popełniać przestępstwa coraz poważniejsze – druga z kradzieży nie była już w typie podstawowym, ale stanowiła rozbój. Łatwość, z jaką D. K. naruszał porządek prawny i niemal praktyczny brak zahamowań w sięganiu po cudzą własność powoduje, iż do czasu zmiany jego zachowania winien on być odseparowany od społeczeństwa, którego normy całkowicie lekceważy i dla którego porządku prawnego stanowi niestety stałe i coraz większe niebezpieczeństwo. Także względy prewencji ogólnej nakazują surowe ukaranie zdemoralizowanego i wcześniej już karanego sprawcy, który dopuścił się kolejnych czynów zabronionych i działającego w sposób coraz bardziej zuchwały - w takiej sytuacji orzeczone kary muszą być obiektywnie surowe, inaczej mogłoby dojść do społecznego przeświadczenia, iż sądy aprobują powrót do przestępstwa i pobłażliwie traktują przestępców niepoprawnych – co jest w sposób oczywisty niedopuszczalne i skutkowałoby upadkiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości (Znamienne jest, że pokrzywdzony był zaskoczony tym, że D. K. dopiero co opuścił zakład karny i wnosił o jego przykładne ukaranie). W ocenie Sądu ponowny brak dostatecznie dolegliwych kar w przypadku D. K. - zamiast w końcu skorygować jego osobowość - utwierdziłby go jeszcze bardziej w przekonaniu o bezkarności, celowości oraz realnej możliwości uniknięcia odpowiedzialności, a więc utrwalalby aspołeczne cechy oskarżonego (m. in. umacniając w nim błędne przekonanie, że „przestępstwo popłaca”), zamiast je eliminować.

Należy jednocześnie w tym miejscu podkreślić, iż orzeczone kary pozbawienia wolności – choć długotrwałe – w realiach przedmiotowej sprawy nie mogą być uznane za zbyt surowe. Pomimo bowiem faktu, iż w przypadku D. K. w 2 z 3 przypadków zachodziły przesłanki do orzeczenia kar nadzwyczajnie obostrzonych, Sąd z możliwości takiej nie tylko nie skorzystał, ale orzekł kary wyczerpujące odpowiednio: nieco ponad 1/6, 1/4 oraz 1/8 wymiaru. W tej sytuacji nie mogą one więc być traktowane jako zemsta, lecz muszą być uznane za co najwyżej średnie (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 26 maja 2009 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 95/09, KZS 2009/6/67). Miarą surowości kary nie jest bowiem jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa. Taka sama kara za przestępstwo zagrożone niską sankcją będzie surowa w porównaniu z takim samym ilościowo wymiarem kary za przestępstwo zagrożone sankcją z wysokimi granicami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 103/12, KZS 2012/7-8/59).

W dalszej kolejności Sąd zobowiązany był do orzeczenia kary łącznej, zgodnie z dyspozycją art. 86 § 1 k.k. w wymiarze od najwyższej z orzeczonych kar jednostkowych do ich sumy – a więc od 3 /trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy do 4 /czterech/ lat i 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z zaleceniem zawartym w art. 85a k.k., orzekając o wymiarze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do S. M., a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Rozstrzygając o wymiarze kary, Sąd wziął w pierwszej kolejności pod uwagę, iż D. K. obywał już kary pozbawienia wolności w wymiarach 6 miesięcy oraz 2 lat i 3 miesięcy, jednak w żaden sposób nie spełniły one wobec niego swojej roli. Podstawową funkcją każdej kary jest bowiem poprawa skazanego co najmniej w takim stopniu, aby powstrzymać go przed ponownym popełnieniem przestępstwa. Jest rzeczą bezdyskusyjną, iż okres dotychczasowej izolacji penitencjarnej celu tego nie osiągnął i po zakończeniu odbywania kary D. K. dość szybko powrócił na drogę przestępstwa – kradzieże, a nie uczciwa praca (z której zrezygnował), stały się dla niego sposobem łatwego zarobkowania, zaś posiadane pieniądze przeznaczał m. in. na środki odurzające i alkohol. Analiza dotychczasowej ścieżki życiowej skazanego wskazuje, iż jest on osobą, która łatwo przekracza normy prawne i niepodatną na resocjalizację, tak więc dla osiągnięcia trwałych skutków niezbędna jest niestety stosunkowo długotrwała izolacja penitencjarna. Także ilość przestępstw, za jakie orzekana jest kara łączna (3), jak i brak ścisłego związku podmiotowego (każdy czyn popełniony był na szkodę innej osoby) i czasowego (oskarżony dział przez 11 miesięcy) sugerują zastosowanie zasady kumulacji. Za orzeczeniem kary zbliżonej do górnej granicy przemawia ponadto wzgląd na potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa - skazany jest bowiem osobą głęboko zdemoralizowaną, działającą w warunkach recydywy i w tej sytuacji orzeczenie kary na zasadzie absorpcji byłoby nadmiernym premiowaniem skazanego, które pozostawałoby w sprzeczności ze społecznym odczuciem sprawiedliwości. Należy bowiem podkreślić, iż sądy nie działają w próżni, lecz realizują interesy społeczeństwa, które powierzyło im sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i na którego oczekiwania nie mogą pozostawać głuche. Orzeczona kara łączna musi być sygnałem, że przestępstwo nie popłaca, zaś osoby popełniające wiele czynów zabronionych nie tylko nie unikną samej kary, ale przy tym poniosą karę nie symboliczną, lecz dotkliwą – oczekiwanie czego zostało wprost wyrażone przez pokrzywdzonego rozbojem.

Za tym, aby kara łączna została orzeczona w dolnej wysokości, przemawia natomiast związek przedmiotowy pomiędzy czynami – 2 z 3 godziły w mienie. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, iż w przedmiotowej sprawie podobieństwo popełnianych przestępstw nie może być traktowana jako szczególnie znacząca okoliczność łagodząca, ponieważ również świadczy o niepoprawności oskarżonego i jego konsekwencji, czy wręcz premedytacji w dążeniu do łamania porządku prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2011 r. w sprawie o sygn. akt II KK 172/10, OSNKW 2011/2/13) – D. K. nie z pracy, ale poprzez kradzież zamierzał zaspokajać swe potrzeby, co w sposób oczywisty nie powinno być premiowane.

Reasumując powyższe - Sąd doszedł do przekonania, iż konieczne jest wymierzenie D. K. kary łącznej na zasadzie asperacji, w wymiarze 4 /czterech/ lat pozbawienia wolności. Należy w tym miejscu podkreślić, że kara łączna nie musi przynosić skazanemu korzyści, co jeszcze przed nowelizacją Kodeksu karnego zostało już utrwalone w linii orzeczniczej - zarówno sądów powszechnych (tak m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 grudnia 2009 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 230/09, KZS 2010/2/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 198/08, Prok. i Pr. - wkł. (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 maja 2008 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 129/08, LEX nr 466456, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15 maja 2008 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 98/08, KZS 2008/12/47, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25 października 2007 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 301/07, POSAG 2008/1/158), jak i Sądu Najwyższego (postanowienie z 23 stycznia 2007 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 459/06, LEX nr 310245), a czemu wyraźnie dał również wyraz ustawodawca, wprowadzając art. 85a, wprost nakazujący miarkować karę łączną przede wszystkim w celu stosownej prewencji. Każda kara niższa od orzeczonej byłaby w ocenie Sądu zbyt łagodna i w ten sposób nie tylko nie byłaby w stanie powstrzymać D. K. od powrotu do przestępstwa, ale – co gorsza - mogłaby oddziaływać demoralizująco, zarówno

na pokrzywdzonych, jak i na innych sprawców przestępstw, utwierdzając ich w przekonaniu, że niezależnie od ilości popełnionych czynów Sąd ostatecznie i tak musi wydać korzystny dla nich wyrok łączny i umacniając w nich tym samym swoiste poczucie bezkarności. Orzekając karę łączną w przedmiotowej sprawie Sąd nie mógł zbytnio promować postawy sprawcy, który popełnił kolejne czyny zabronione, w tym działając w warunkach recydywy. Dla D. K. kradzieże stały się „czymś normalnym”, zaś dochody przeznaczal na utrzymanie najbliższych, ale na używki, jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, dotychczasowa izolacja penitencjarna nie przyniosła rezultatów i w tej sytuacji trudno mówić nie tylko o skutecznej, ale wręcz jakiegokolwiek resocjalizacji. Swoją niezmiennie naganną postawą oskarżony okazał, iż dla jego pełnej i trwałej poprawy niezbędne jest niestety odbycie kary surowej – jedynie taka daje gwarancję powstrzymania D. K. przed ponownym popełnieniem przestępstwa. Łatwość, z jaką oskarżony naruszał porządek prawny i praktyczny brak jakichkolwiek już zahamowań w sięganiu po cudze mienie (należy ponownie podkreślić, iż ostatecznie nie powstrzymała go przed tym nawet świadomość zainicjowania przedmiotowego postępowania i osadzenie w innej sprawie, lecz dopiero tymczasowe aresztowanie) powoduje, iż do czasu zmiany jego zachowania winien on być odseparowany od społeczeństwa, którego normy całkowicie lekceważy i dla którego porządku prawnego stanowi niestety stałe i poważne niebezpieczeństwo. Za prawidłowością takiej oceny przemawia przede wszystkim fakt, iż oskarżony nie umie wysnuwać wniosków z przeszłych doświadczeń i nawet łącznie niemal trzyletni okres pozbawienia wolności, jak i okres tymczasowego aresztowania w przedmiotowej sprawie praktycznie niczego go nie nauczył – jak wynika z opinii z Aresztu Śledczego w G., o popełnionych przestępstwach wypowiada się bezkrytycznie, nie jest zainteresowany podjęciem pracy ani nauki. Do czasu pomyślnego zakończenia resocjalizacji D. K. musi pozostać w izolacji penitencjarnej, gdyż zaczął niestety stanowić realne zagrożenie dla mienia uczciwych obywateli. Brak podstaw do uznania, iż w przypadku orzeczenia kary łącznej bardziej zbliżonej do dolnej granicy, po opuszczeniu zakładu karnego oskarżony ponownie nie wróci na drogę przestępstwa. D. K. (2), co należy po raz kolejny z całym naciskiem powtórzyć, odbywał już bowiem karę pozbawienia wolności w niższym od orzeczonego wymiarze, jednak okazał „odporność” na jej działanie i nie udało się nią osiągnąć nie tylko trwałej, ale wręcz żadnej poprawy w jego zachowaniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że kara łączna 4 lat pozbawienia wolności w sposób należyty wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, zapobiegając jego powrotowi do przestępstwa. Niestety, jedynie bowiem kara surowa jest w stanie sprawić, że oskarżony w końcu poważnie zastanowi się nad swoim postępowaniem i (...) swoją dotychczasową podstawę. D. K. (2) dzięki jej odbyciu powinien przede wszystkim w końcu skonstatować, że jego każdy ewentualny kolejny występki przeciwko porządkowi społecznemu, który do tej pory z taką łatwością naruszał, spotka się z natychmiastową i jeszcze surowszą reakcją. Jednocześnie nie można uznać, aby kara w orzeczonej wysokości (zwłaszcza przy uwzględnieniu obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody) była zbyt łagodna i w ten sposób mogła oddziaływać demoralizująco, zarówno na pokrzywdzonych, jak i na innych sprawców przestępstw – tym samym spełni swoją rolę z zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Należy podkreślić, iż w przypadku kar orzekanych za przestępstwa popełniane w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, konieczne jest niestety wymierzanie kar surowych - bowiem przy tego rodzaju przestępczości społeczne oddziaływanie kary musi trafić do ludzi młodych, którzy powinni zdawać sobie sprawę zarówno z wielkiej społecznej szkodliwości takich czynów, jak i nie tylko z nieuchronności samej konsekwencji w postaci odpowiedzialności karnej, ale także wysokiej kary pozbawienia wolności. W innym przypadku olbrzymie często korzyści, jakie niesie ze sobą działalność przestępcza, mogłyby sprawić, że dla ewentualnych sprawców konieczność krótkotrwałej izolacji penitencjarnej będzie niejako „wliczonym kosztem” osiągnięcia zysku.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył D. K. (1) okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj.:

- zatrzymania od 29 do 30 stycznia 2019 r.

- tymczasowego aresztowania od 15 lutego 2019 r. godz. 3:20 do dnia wyrokowania.

O. śnie środka kompensacyjnego:

Ponieważ D. K. (2) przypisaną kradzieżą wyrządził (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. szkodę majątkową, Sąd – zgodnie z nakazem zawartym w dyspozycji art. 46 § 1 k.k. – uwzględnił wniosek pełnomocnika pokrzywdzonej o jego naprawienie i zobowiązał oskarżonego do zapłaty równowartości skradzionych rzeczy (które, pomimo odzyskania, nie mogły być już ponownie wystawione na sprzedaż jako towar nowy), tj. 619, 98 zł /sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy/.

O. śnie kosztów postępowania:

Na podstawie art. 29 Ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 oraz z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. E. L. 885,60 zł /osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy/ za udzieloną przez nią z urzędu pomoc prawną, w tym 165, 60 zł /sto sześćdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy/ tytułem podatku od towarów i usług. Sąd wziął pod uwagę, iż obrońca została wyznaczona na etapie postępowania przygotowawczego, a także ilość terminów rozprawy, jaka następnie odbyła się z jej udziałem.

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów procesu, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. W ocenie Sądu w sytuacji, gdy D. K. (2) nie posiada majątku, a ponadto skazany został na długotrwałe pozbawienie wolności (co w sposób oczywisty minimalizuje jego zdolności zarobkowe) nie byłby on w stanie ponieść kosztów procesu, więc próba wyegzekwowania należności byłaby bezskuteczna i generowałaby jedynie dodatkowe koszty.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. Odpis uzasadnienia doręczyć obrońcy;
3. Akta przedłożyć Przewodniczącemu Wydziału z wpływem apelacji lub za 14 dni.

T., 21 sierpnia 2019 r.